

Sygn. akt I ACa 875/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka (spr.)
Sędziowie:	SSA Maria Iwankiewicz SSA Iwona Wiszniewska
Protokolant:	st. sekr.sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa I. R. i M. R.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 25 czerwca 2014 r., sygn. akt VIII GC 405/12

I. oddala obie apelacje;

II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Maria Iwankiewicz Agnieszka Sołtyka Iwona Wiszniewska

Sygn. akt I ACa 875/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 listopada 2012 r. powodowie M. R. i I. R. wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 151.454,46 zł z odsetkami ustawowymi od kwot: 34.920 zł od 2 lipca 2011 r., 81.999,99 zł od 15 listopada 2010 r., 21.999,99 zł od 1 grudnia 2010 r., 31.699,99 zł od 3 grudnia 2010 r., 9.700 zł od 14 grudnia 2010 r., 64.870 zł od 4 stycznia 2011 r., 6.500 zł od 27 maja 2011 r., 101.016 zł od 25 stycznia 2011 r., 27.481,44 zł od 4 czerwca 2011 r., 8.635,01 zł od 6 czerwca 2011 r., 19.787,80 zł od 2 czerwca 2011 r., 7.072,20 zł od 22 czerwca 2011 r., 8.450 zł od 17 czerwca 2011 r., 15.000 zł od dnia wniesienia pozwu, 13.908,01 zł od 23 maja 2011 r. i kosztami postępowania. W uzasadnieniu pozwu argumentowano, iż pozwanej do zapłaty pozostaje kwota

151.454,46 zł należnego powodom wynagrodzenia wynikającego z zawarcia umów o roboty budowlane w sierpniu i wrześniu 2010 r.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na swą rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniosła, że powodowie dopuścili się zwłoki w wykonaniu robót, w szczególności w zakresie inwestycji w M. i G., pozwana miała zatem podstawy do obciążenia powodów karą w wysokości 52.118,40 zł i uregulowania części ich wynagrodzenia poprzez potrącenie ww. kwoty. Nadto pozwana nie była zobowiązana do uiszczenia należności w wysokości 8.635,01 zł wynikającej z faktury VAT nr (...). Pozwana podniosła zarzut potrącenia naliczonych kar umownych w wysokości 52.118,40 zł z wynagrodzeniem przysługującym powodom, a z ostrożności procesowej również zarzut potrącenia kwot 9.700 zł i 2.043,89 zł.

Pismem procesowym z dnia 23 kwietnia 2013 r. pozwana wskazała, iż dokonuje potrącenia dalszej przysługującej jej wierzytelności w kwocie łącznie 15.971,43 zł (12.085,86 zł + 3.885,57 zł) z wierzytelnością powodów.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2014 roku, sygn. akt VIII GC 405/12, Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powodów I. R. i M. R. kwotę 90.701,45 zł z odsetkami ustawowymi od kwot: 34.920 zł od dnia 2 lipca 2011 r., 81.999,99 zł od dnia 20 listopada 2010 r. do dnia 30 listopada 2010 r., 21.999,99 zł od dnia 1 grudnia 2010 r. do dnia 2 grudnia 2010 r., 31.699,99 zł od dnia 3 grudnia 2010 r. do dnia 13 grudnia 2010 r., 9700 zł od dnia 14 grudnia 2010 r. do dnia 21 lipca 2011 r., 64.870 zł od dnia 4 stycznia 2011 r. do dnia 22 lutego 2011 r., 6500 zł od dnia 27 maja 2011 r. do dnia 21 lipca 2011 r., 27.481,44 zł od dnia 15 czerwca 2011 r., 19.787,8 zł od dnia 2 czerwca 2011 r. do dnia 21 lipca 2011 r., 1.130,2 zł od dnia 22 czerwca 2011 r. do dnia 21 lipca 2011 r., 5.942 zł od dnia 22 czerwca 2011 r., 8.450 zł od dnia 22 czerwca 2011 r., 13.908,01 zł od dnia 17 czerwca 2011 r. (pkt I); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II); zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 5277,4 zł tytułem kosztów procesu (pkt III).

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia faktyczne, z których wynikało, że w okresie sierpnia – września 2010 r. pomiędzy stronami doszło do zawarcia umów na roboty budowlane dotyczących obiektów sportowych w I., S., w M., przy Zespole Szkół nr (...) przy ul. (...), przy Szkole Podstawowej nr (...) przy ul. (...), w M., przy Szkole Podstawowej nr (...), ul. (...) w S., przy zespole Szkół Nr (...) ul. (...) w S., o szczegółowych uregulowaniach odnośnie m.in. wynagrodzenia, terminu wykonania umowy oraz kar umownych. Powodowie zawarli z (...) Spółką Akcyjną w Ł. umowę gwarancji ubezpieczeniowej na czas od 2 grudnia 2010 r. do 29 października 2013 r. W związku z naprawą oświetlenia na boisku w S. pozwana poniosła koszty w wysokości 9.700 zł. Powyższą kwotę pozwana uwzględniła w fakturze (...) z dnia 23 stycznia 2012 r. Towarzystwo Ubezpieczeń odmówiło przyznania pozwanej odszkodowania, wskazując że zawiadomienie o powstaniu roszczenia opatrzone jest brakami formalnymi. Ponowna decyzja była odmowna z uwagi na uchybienia formalne – brak określenia w wezwaniu sposobu i terminu usunięcia ujawnionych wad i usterek oraz brak potwierdzenia jego wysłania. Pomimo dostarczenia dodatkowej dokumentacji żądanie wypłaty nie zostało uwzględnione.

Następnie Sąd ustalił, że jeśli chodzi o roboty przy Szkole Podstawowej nr (...) przy ul. (...), to termin rozpoczęcia robót został określony na 15 września 2010 r., zaś zakończenia – nie później niż do 30 listopada 2010 r. Wynagrodzenie ryczałtowe powodów zostało określone na 112.240 zł brutto. Na mocy porozumienia z dnia 30 grudnia 2010 r. strony postanowiły, że z faktury końcowej zostanie wstrzymana kwota w wysokości 27.481,44 zł tytułem zabezpieczenia wykonania robót elektrycznych związanych z oświetleniem boiska, które zostaną dokończone do 30 kwietnia 2011 r. Prace objęte umową zostały wykonane do dnia 20 maja 2011 r., przy czym kamera obrotowa i rejestrator zostały zamontowane w dniu 6 maja 2011 r. Podczas czynności odbiorczych stwierdzono wystąpienie wad. Protokół odbioru końcowego został sporządzony w dniu 10 czerwca 2011 r. i nie stwierdzono w nim usterek dotyczących robót elektrycznych. Powodowie wykonywali prace wynikające z umowy z uchybieniem wyznaczonych w umowie terminów. Z opóźnieniem w stosunku do terminu wyznaczonego w umowie rozpoczęły prace, uzasadniając ten fakt koniecznością realizacji innych inwestycji oraz oczekiwaniem na ukończenie budowy ogrodzenia. Przyczyną opóźnienia były również niewystarczająca liczba pracowników. Przerwy w wykonywaniu prac dochodziły nawet do miesiąca. W dniu 30 grudnia 2010 r. powodowie wystawili fakturę VAT (...) na kwotę 106.628 zł tytułem

wynagrodzenia za wykonanie oświetlenia w ramach realizacji inwestycji przy ul. (...) w G. Na podstawie noty nr (...) z 16 czerwca 2011 r. pozwana obciążyła powodów karą umowną za nieterminową realizację umowy. Określając okres zwłoki na 20 dni wysokość kary umownej ustaliła na 17.958,40 zł i powyższą kwotę potrąciła z wierzytelnością powodów, wynikającą z faktury (...). Pozwana została obciążona przez inwestora karą umowną za nieterminową realizację prac. Pozwana uregulowała fakturę nr (...) w części – co do kwoty 73.534,56 zł. Kolejna faktura – nr (...), datowana na 21 czerwca 2011 r. opiewała na 8.635,01 zł brutto tytułem wykonania monitoringu. Z kolei faktura VAT (...) z dnia 30 czerwca 2011 r. obejmowała wynagrodzenie za budowę boiska w wysokości 5.612 zł brutto. Pozwana odesłała ww. fakturę wskazując, że cała kara umowna za wykonanie prac elektrycznych została już zafakturowana. Powodowie nie przystąpili do usunięcia usterki polegającej na uszkodzeniu kabla zasilającego oświetlenie boiska. Pozwana zleciła wykonanie prac w ww. zakresie przedsiębiorstwu (...). Wynagrodzenie za wykonanie nowej linii kablowej zasilającej rozdzielnię wyniosło 12.085,86 zł brutto i taką kwotę pozwana obciążyła powodów w fakturze VAT (...) z dnia 27 lutego 2013 r. Powodowie odesłali powyższą fakturę. Pozwana zarzucała, że powodowie zaniechali wykonania robót określonych w pierwotnym kosztorysie – nie wykonali dwóch kamer stałych. Jako roboty zamienne wykonane zostały dostawa i montaż kamery obrotowej w obudowie z manipulatorem i rejestratorem. To inwestor wyraził wolę zamontowania kamery obrotowej i w tym zakresie podjął rozmowy bezpośrednio z powodem. Kierownik budowy zatrudniony u pozwanej M. K. zwracał się do powoda o ustalenie lokalizacji kamery obrotowej, zamontowanej przy ul. (...) w G. oraz przedstawienie zestawienia porównania kosztów kamer przewidzianych w umowie i kamery obrotowej. Ponadto powyższa kwestia poruszana była na radzie budowy w obecności przedstawiciela pozwanej T. G.. Pozwana zaakceptowała wykonanie robot zamiennych. Polecono powodowi sporządzenie kosztorysu różnicowego, uwzględniającego wartość obydwóch rozwiązań. Wykonana ostatecznie kamera obrotowa umieszczona została na budynku szkoły, co skutkowało koniecznością wykonania nowego okablowania.

Sąd nadto ustalił, że jeśli chodzi o roboty w M., to termin zakończenia robót miał nastąpić nie później niż do 30 listopada 2010 r. Na mocy porozumienia z dnia 30 grudnia 2010 r. strony postanowiły, że z faktury końcowej zostanie wstrzymana kwota w wysokości 19.787,80 zł tytułem zabezpieczenia wykonania robót elektrycznych związanych z oświetleniem boiska, które zostaną dokończone do 20 kwietnia 2011 r. Wykonanie prac określonych umową stwierdzone zostało w końcowym protokole odbioru robót z dnia 1 czerwca 2011 r. Na podstawie noty nr (...) z 17 czerwca 2011 r. pozwana obciążyła powodów karą umowną za nieterminową realizację umowy. Określając okres zwłoki na 14 dni wysokość kary umownej ustaliła na 11.956 zł (14 × 854) i powyższą kwotę potrąciła z wierzytelnością powodów, wynikającą z faktury (...). Kolejna nota odsetkowa – nr (...) z 29 czerwca 2011 r. opiewała na 22.204 zł za 26 dni opóźnienia. Pozwani wezwali powodów do zapłaty ww. kwoty.

Sąd też ustalił, że zawarta została też między stronami umowa o roboty przy zespole Szkół Nr (...) ul. (...) w S.. Pozwana stwierdziła występowanie usterek dotyczących oświetlenia boisk i wezwała powodów do ich usunięcia. W związku z nieprzystąpieniem przez powodów do usunięcia usterek pozwana powierzyła usunięcie awarii lamp oświetlenia boiska S. N.. Kosztem tych prac na kwotę 3.885,57 zł brutto pozwana obciążyła powodów, którzy odesłali fakturę podnosząc, że awaria kabla wynikała z bieżącej eksploatacji, która nie podlega gwarancji. Kabel został uszkodzony podczas budowy ogrodzenia.

Z ustaleń Sądu I instancji także wynikało, że wobec braku płatności przez powodów za noty (...), (...), (...) na łączną kwotę 52.118 zł pozwana potrąciła noty ze zwolnionym zabezpieczeniem z faktur” (...) na kwotę 6.500 zł, 28/2010 na kwotę 9.700 zł, (...) na kwotę 15.000 zł i (...) na kwotę 20.918 zł.

W oparciu o tak uczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków S. N., M. K., M. P. oraz T. G.. Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom T. G. co do braku zgody pozwanej na wykonanie kamery obrotowej w ramach realizacji inwestycji w szkole przy ul. (...) w G. W ograniczonym zakresie za wiarygodne uznał natomiast zeznania powoda M. R., gdyż jego twierdzenia w zakresie przyczyn opóźnienia pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd zaznaczył, iż strona pozwana, z niewielkim wyjątkiem, nie kwestionowała samego faktu wykonania przez powodów robót o wartości wskazanej w pozwie, to jest 642.575,01 zł. Co do zasady nie kwestionowała również wysokości sum zatrzymanych tytułem kaucji, a także terminów, w jakich winny być zwolnione zabezpieczenia wynikające z zawartych przez strony umów. Ten wyjątek, o którym wspomniano, dotyczy należności powodów za wykonanie kamery obrotowej w ramach realizacji inwestycji, zlokalizowanej przy ul. (...) w G. Pozwana kwestionowała przede wszystkim możliwość domagania się przez powodów zapłaty kwoty 2.043,89 zł, uwzględnienia jej w wystawionej w fakturze. Kwota ta stanowiła koszt montażu dwóch kamer uwzględnionych w kosztorysie, które nie zostały faktycznie wykonane. Wykonanie kamery obrotowej zakwalifikowane winno zostać jako roboty zamienne, uzgodnione – zdaniem pozwanej - jedynie z inwestorem, w związku z czym to inwestor jest odpowiedzialny za zapłatę wynagrodzenia w tym zakresie. Stan faktyczny, ustalony przez Sąd, rzeczywiście wskazywał na to, że dokonano zmiany w tym zakresie, zaś wartość kamery obrotowej była wyższa od wartości dwóch kamer, które zostały przewidziane w projekcie. Zdaniem Sądu nie było jednak podstaw do obniżenia w tym zakresie wysokości (ryczałtowego) wynagrodzenia powodów o kwotę 2.043,89 zł, a to z uwagi na fakt, że zmiana w powyższym zakresie była przedmiotem uzgodnień stron. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda co do tego, że zmiana ta została uzgodniona i to nie tylko bezpośrednio z inwestorem, ale także z kontrahentem powodów – z pozwaną, co znajdowało odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Konsekwencją uznania, że powodowie wykonali prace w zakresie montażu kamery obrotowej z inicjatywy inwestora, w oparciu o uzgodnienia z pozwaną i przy jej akceptacji, było zdaniem Sądu przyjęcie, że powodom przysługuje wynagrodzenie określone w umowie.

Sąd nie znalazł jednak podstaw do zasądzenia od pozwanych kwoty wynikającej z wyższych kosztów związanych z wykonaniem tej kamery obrotowej, to jest kwoty 8.635,01 zł. Sąd ocenił, że strona powodowa nie wykazała, iż właśnie o dochodzoną kwotę wzrosły koszty wykonania monitoringu na boisku szkoły przy ul. (...). Ponadto zaś zdaniem Sądu nie było podstaw do przyjęcia, aby podana wartość została zaakceptowana przez stronę pozwaną jako wynagrodzenie za prace zamienne, przekraczające wartość wynikającą z pierwotnie zawartej umowy. Powodowie nie złożyli do akt żadnych dokumentów, w szczególności kosztorysu, z którego wynikałoby to wyższe wynagrodzenie, co przewidziano w pkt IV notatki z 3.12.2011 r. (k. 79). Wobec bierności powodów w tym zakresie powództwo zostało oddalone w części dotyczącej żądania zapłaty kwoty 8.635,01 zł.

Ocenie Sądu podlegał zatem zasadność żądania zapłaty kwoty 142.819,45 zł (151.454,46 zł – 8.635,01 zł). W sytuacji, w której pozwana nie kwestionowała wysokości dochodzonego przez powodów wynagrodzenia (z wyjątkiem wskazanym powyżej), a konkretnie prawidłowości sposobu jego wyliczenia i istnienia podstaw do jego zapłaty w umowach łączących strony, Sąd wskazał, że ocenie podlegała wyłącznie prawidłowość i skuteczność dokonanego przez pozwaną potrącenia.

Sąd uwzględnił zgłoszony przez pozwaną w odpowiedzi na pozew zarzut potrącenia kwoty 52.118 zł, co skutkowało oddaleniem powództwa również w zakresie żądania zapłaty tej kwoty. Stwierdził także Sąd, że strona pozwana zgłosiła zarzut potrącenia z kilku tytułów, również co do kwoty 9.700 zł oraz 2.043,89 zł, jednak Sąd uwzględnił ten zarzut jedynie co do kwoty 52.118 zł, co do której oświadczenie o potrąceniu zostało złożone przez wniesieniem odpowiedzi na pozew, a mianowicie w piśmie pozwanej z dnia 20 lipca 2011 r. Doszło zatem do umorzenia wzajemnych wierzytelności stron co do tej kwoty.

Sąd wskazał, że stosowny zarzut pozwana sformułowała w odpowiedzi na pozew, powołując się na oświadczenie złożone w piśmie z dnia 20 lipca 2011 r. (k.121). To oświadczenie dotyczyło wzajemnej wierzytelności pozwanej z tytułu kar umownych za zwłokę w realizacji robót w dwóch obiektach, a mianowicie w M. i w szkole G. przy ul. (...). Sąd uznał, wobec nie kwestionowania przez powodów wysokości kary umownej oraz tego że jej wysokość znajduje potwierdzenie w umowach łączących strony, że w celu wykazania, że istnieją podstawy do żądania zapłaty kary umownej, strona pozwana mogła ograniczyć się do wykazania wyłącznie zaistnienia faktu opóźnienia. Fakt ten zdaniem Sądu został przez pozwaną wykazany, a nadto nie był kwestionowany przez powodów – powodowie podważali jedynie powołane przez pozwaną przyczyny jego powstania. To zaś, że doszło do opóźnienia w realizacji

przez powodów prac objętych umowami nr (...) wynikało wprost z porównania dat z umowy i porozumienia, które przedłużało ten termin i przesunęło datę odbioru tych robót.

W ocenie Sądu powodowie jednak nie wykazali, że do opóźnienia doszło z przyczyn niezależnych od nich. Wskazał, że jeżeli chodzi o obiekt w M. to w pozwie powodowie nie powołali jakichkolwiek okoliczności, mających przemawiać za tym, że to z innych przyczyn, nie leżących po stronie powodowej miało dojść do opóźnienia. Odnośnie zaś obiektu szkoły przy ul. (...) w G., to powodowie powoływali się co prawda na to, że opóźnienie w wykonaniu robót wynikało z opóźnienia w wykonaniu ogrodzenia i w pracach ziemnych. W ocenie Sądu I instancji, powołanie powyższych okoliczności nie było jednak wystarczające do przyjęcia, że do opóźnienia doszło z innych przyczyn, niż leżące po stronie powodowej. Z zeznań świadków, w szczególności T. G., kierownika budowy, wynikało bowiem, jak wskazał Sąd, że przyczyną opóźnienia było zbyt późne rozpoczęcie robót oraz przerwy w realizacji robót, które wynikały z faktu jednoczesnej realizacji przez powodów kilku lub kilkunastu inwestycji. Jeżeli zaś chodzi o to, że powodowie nie mieli frontu robót czy ogrodzenia, co uniemożliwić im miało kontynuację robót, to Sąd uznał, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do poczynienia w tym zakresie ustaleń zgodnych z twierdzeniami powodów. Co prawda świadek T. G. wspominał o braku ogrodzenia, jednak dotyczyło to innej inwestycji, nie tej, przy realizacji której powodowie dopuścili się opóźnienia i w związku z tym obciążeni zostali karą umowną. Niezależnie od powyższego Sąd zaś wskazał, że bez wiedzy specjalnej nie jest w stanie stwierdzić, czy bez ogrodzenia możliwe było wykonanie prac, które spoczywały na stronie powodowej. Strona powodowa nie zgłosiła zaś wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Sąd nie uwzględnił zarzutu potrącenia, odnoszącego się do wierzytelności pozwanej w wysokości 9.700 zł z tytułu prac zastępczych wykonywanych w S.. Sąd nie przyjął też zarzutu potrącenia, zgłoszonego w dalszym piśmie strony pozwanej, to jest w piśmie z dnia 23 kwietnia 2013 r. (k. 229 i nast.). Zarzut ten został podniesiony po złożeniu odpowiedzi na pozew i dotyczył dwóch kwot - 12.085,86 zł i 3.885,57 zł. Należności te powstały w związku ze zleceniem przez pozwaną usunięcia wad, stwierdzonych w pracach wykonywanych przez powodów osobom trzecim. Wynikały one odpowiednio z faktur o numerach (...) i dotyczyły odpowiednio inwestycji realizowanych w G. przy ul. (...) oraz w S.. W analizowanym zakresie Sąd uznał przede wszystkim, że choć w podanym piśmie podniesiono zarzut potrącenia, to brak było dowodu na to, że złożono faktycznie oświadczenie o potrąceniu w znaczeniu materialnoprawnym i powodowie mieli możliwość zapoznania się z takim oświadczeniem. Sąd stwierdził, że pełnomocnik strony pozwanej został umocowany także do składania oświadczeń o charakterze materialno prawnym, ale wskazał, że takie oświadczenie winno być złożone bezpośrednio wobec wierzyciela, a zatem wobec powodów. Tymczasem, jak wyjaśnił Sąd, strona pozwana ograniczyła się do podniesienia zarzutu potrącenia w piśmie procesowym, które zostało wysłane do pełnomocnika procesowego strony powodowej. Brak było w ocenie Sądu natomiast podstaw do przyjęcia, aby ten pełnomocnik był umocowany do odbierania w imieniu powodów oświadczeń o charakterze materialnoprawnym. Takich podstaw nie dała bowiem treść pełnomocnictwa procesowego z dnia 7 maja 2012 r. (k. 29), ani również takiego umocowania nie można było wywodzić z brzmienia art. 91 k.p.c., gdyż w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym treść tego przepisu nie daje podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu prawa przyjmowania w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących. Wobec powyższych argumentów Sąd stwierdził, że brak było podstaw do tego, aby uznać, że oświadczenie zostało złożone odpowiedniemu podmiotowi, a zatem zostało złożone skutecznie i w efekcie mogło wywołać zamierzony skutek. Z powyższych względów Sąd uznał, że nie doszło do potrącenia i umorzenia wzajemnych należności stron co do kwot 12.085,86 zł i 3.885,57 zł.

Ostatecznie zatem Sąd wyjaśnił, że po odjęciu 8.635,01 zł pozostała do zapłaty kwota 142.819,45 zł, która została pomniejszona o 52.118 zł, co dało łącznie kwotę 90.701,45 zł. Uznanie za skuteczne potrącenia w opisywanym zakresie spowodowało, że od podanych kwot Sąd zasądził odsetki za zamknięte okresy. Podstawę rozstrzygnięcia w zakresie odsetek stanowił art. 481 § 1 k.c. Od kwot częściowych, składających się na należność główną, Sąd przyznał odsetki od dnia następnego przypadającego po terminie płatności, określonym w fakturach. W przypadku kwoty 27.481,44 zł 25-dniowy termin płatności faktury nr (...) Sąd obliczył od daty zakończenia robót (20.05.2011 r.), co uzasadnia przyznanie odsetek od tej kwoty od dnia 15 czerwca 2011 r.

O kosztach procesu orzeciono na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Pozwana zaskarżyła wyrok co do punktu I w zakresie kwoty 15.971,83 zł i co do punktu III, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w dalszej części aniżeli oddalono w treści wyroku, tj. dodatkowo co do kwoty 15.971,83 zł, a nadto dokonanie stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania ustalonych przed Sądem I instancji, oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła:

I. sprzeczność istotnych ustaleń stanu faktycznego z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, mającą wpływ na wynik spraw poprzez przyjęcie, że:

a) pozwana do dnia wydania wyroku nie uregulowała na rzecz powodów jeszcze należności w kwocie 90.701,45 zł, a w konsekwencji zasądzenie na ich rzecz tej kwoty wraz z odsetkami ustawowymi, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika wprost, że pozwana uregulowała znaczną część tej kwoty, tj. w wysokości 15.971,83 zł, poprzez potrącenie należności z tytułu przysługujących pozwanej od powodów kosztów wykonania prac zastępczych oraz kar umownych;

b) powodowie nie przyczynili się do powstania konieczności dokonania napraw instalacji elektrycznej przy ul. (...) w G. oraz przy ul. (...) w S., których koszt wyniósł 15.971,43 zł, podczas gdy świadkowie zeznający w sprawie oraz dokumenty, które zostały w niniejszym postępowaniu przywołane przez pozwaną jako dowody, potwierdzają, że konieczność wykonania prac wynikała wyłącznie z wadliwie wykonanych prac powodów, zaś koszty, którymi pozwana obciążyła powodów z tego tytułu odpowiadały kosztom poniesionym przez pozwaną w związku z koniecznością skorzystania z usług podmiotów trzecich, z uwagi na odmowę przeprowadzenia tych robót przez powodów;

II. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, których uchybienie miało istotny wpływ na wynik w sprawie, wyrażające się w obrazie przepisu:

a) art. 232 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., poprzez zbyt pochopne uznanie za udowodnione przez powodów, że ich działania i zaniechania nie przyczyniły się do konieczności poniesienia przez pozwaną kosztów z tytułu robót wykonawców zastępczych przy inwestycjach przy ul. (...) w G. oraz ul. (...) w S., których łączna wartość wynosiła 15.971,43 zł, co skutkowało uznaniem, że w tym zakresie należności powodów nie zostały dotychczas zaspokojone wskutek potrącenia, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności zeznań świadków M. P., M. K. i T. G., wynika jednoznacznie, że Powodowie mimo tego, iż byli zobowiązani wykonać roboty zgodnie z warunkami umownym, nie wykonali swojego zobowiązania w sposób należyty, a ponadto, mimo tego, że byli zobowiązani do wykonania prac gwarancyjnych, nie wykonali swojego zobowiązania w ogóle;

b) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów, skutkującą przyjęciem, że powodowie nie byli zobowiązani do uregulowania na rzecz pozwanej kwoty 15.971,83 zł, a tym samym, że w zakresie tej kwoty potrącenie dokonane przez pozwaną nie mogło być skuteczne, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, zarówno zeznań świadków, jak i dokumentów, wynikają zgoła odmienne wnioski, a mianowicie, że pozwana miała podstawy do skutecznego potrącenia tej kwoty z wynagrodzeniem powodów, gdyż kwoty na nią się składające to należność z tytułu słusznie naliczonej kary umownej oraz należności z tytułu kosztów związanych z wykonaniem przez wykonawców zastępczych prac, do których zobowiązani byli powodowie, a których nie wykonali, co w pełni uzasadniało;

c) art. 227 w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie przy rozstrzygnięciu sprawy w znacznej części zeznań świadków M. P., M. K. oraz T. G., podczas gdy zeznania te były istotne dla oceny przyczynienia się powodów do konieczności powierzenia części prac wykonawcom zastępczym, co skutkowało refakturowaniem na powodów kwoty w łącznej wysokości 15.971,43 zł;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 471 k.c. poprzez jego niezastosowanie, a w następstwie tego przyjęcie, że Powodowie nie byli obowiązani do poniesienia kosztów zapłaty za prace zastępcze wykonane przez podmioty trzecie, z uwagi na odmowę powodów usunięcia wad wykonanych przez nich robót, podczas gdy zastosowanie tego przepisu było w pełni uzasadnione w niniejszym przypadku, gdyż okoliczności sprawy jednoznacznie ukazują, iż wady instalacji na obiektach przy ul. (...) w G. oraz ul. (...) w S., wynikały z niewłaściwego okablowania, a więc wad, do których usunięcia powodowie byli zobowiązani, a czego nie uczynili, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że pozwana była zmuszona do uregulowania kosztów napraw tych wad we własnym zakresie, a zatem jest ona uprawniona do żądania od powodów pokrycia kosztów wykonanych napraw;

b) art. 484 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w zakresie w jakim Sąd I instancji uwzględnił naliczenie powodom przez pozwaną kary umownej jedynie w wysokości 52.118,00 zł, podczas gdy kara umowna naliczona rzeczywiście powodom i należna pozwanej wynosiła kwotę 52.118,40 zł, a więc o kwotę 0,40 zł wyższą, co jest naliczeniem zgodnym z treścią umów łączących strony niniejszego procesu oraz not księgowych znajdujących się w aktach sprawy;

c) art. 499 k.c. w zw. z art. 498 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie skutkujące uznaniem, że pozwana nieskutecznie potrąciła należności przysługujące jej wobec powodów z należnościami dochodzonymi przez powodów w niniejszym procesie, tj. w zakresie kwoty 15.971,83 zł, podczas gdy pozwana potrąciła skutecznie te należności w odpowiedzi na pozew z dnia 21 grudnia 2012 roku (strona 17) oraz piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 2013 roku (strony 2 i 3).

W uzasadnieniu apelacji pozwana rozwinęła przywołane wyżej zarzuty stawiane zaskarżonemu rozstrzygnięciu.

Natomiast powodowie zaskarżyli wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie kwoty, co do których powództwo zostało oddalone, tj. 60.753,01 zł, oraz w części w zakresie odsetek ustawowych od kwot: 9.700 zł za okres od 22 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, 6.500 zł za okres od 22 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, 101.016 zł za okres od 25 stycznia 2011 r. do 3 czerwca 2011 r., 27.481,44 zł za okres od 4 czerwca 2011 r. do 14 czerwca 2011 r., 8.635,01 zł za okres od 6 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty, 19.787,80 zł za okres od 22 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, 1.130,20 zł za okres od 22 lipca 2011 r. do dnia zapłaty, 15.000 zł za okres od 27 listopada 2012 r. do dnia zapłaty. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucili naruszenie:

I. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw dla poczynienia ustaleń, zgodnych z twierdzeniami powodów, dotyczących przyczyn opóźnienia w realizacji prac przy ul. (...) w G. i braku odpowiedzialności powodów za opóźnienie, podczas gdy okoliczność ta wynika z zeznań powoda M. R., natomiast zeznania świadka T. G. bezpośrednio się do tej okoliczności nie odnoszą;

II. art. 231 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie ustaleń, dotyczących wzrostu wartości prac prowadzonych przy ul. (...) w G. wskutek montażu obrotowej kamery, zamiast dwóch stałych kamer oraz zaakceptowania wartości tych prac przez pozwaną, podczas gdy okoliczność ta wynika z ustaleń dotyczących zaakceptowania przez pozwaną wykonania tych prac, omawiania ich wykonania przez strony oraz inwestora oraz przyczyn dla wykonania prac o wyższej wartości zamiast prac pierwotnie zakładanych;

III. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z doświadczeniem życiowym ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że obrotową kamerę w ramach prac przy ul. (...) w G. powodowie zamontowali bez uzyskania akceptacji kosztów montażu od pozwanej;

IV. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania, ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że termin płatności należności stwierdzonej w fakturze vat nr (...) z 30 grudnia 2010 r. upływał z dniem 14 czerwca 2014 r., podczas gdy ww. dokumentu księgowego oraz protokołu odbioru prac z 30 grudnia 2010 r. wynika, że termin ten upłynął z dniem 24 stycznia 2011 r.;

co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, ponieważ poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stanowiły podstawę dla rozstrzygnięcia zgłoszonym przez pozwaną zarzucie potrącenia oraz w części o żądaniu powodów zgłoszonym w pozwie.

W oparciu o powyższe zarzuty, które powodowie uszczegółowili w uzasadnieniu apelacji, wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od pozwanej na ich rzecz dalszej kwoty 60.753,01 zł i odsetek zgodnie z zakresem zaskarżenia oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodów pozwana wniosła o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na swą rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji pozwanej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wstępnie zaznaczenia wymaga, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy i w dalszej kolejności dokonał właściwej jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści tych dowodów. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjmuje ten stan faktyczny za własny, jak i akceptuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną tak ustalonego stanu faktycznego. Zarzuty zawarte w apelacjach stron ustaleń tych w żadnej mierze nie podważają. Brak również podstaw do formułowania wskazanych w obu apelacjach zarzutów naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego, czy przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności omówiona zostanie apelacja pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., która – co już w tym miejscu wymaga zasygnalizowania – została wywiedziona w trybie art. 369 § 2 k.p.c., a więc bez wcześniejszego złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku i bez zapoznania się z pisemnymi motywami rozstrzygnięcia.

Apelująca pozwana w swej apelacji ograniczyła zakres zaskarżenia do sumy 15.971,83 zł, na którą to – jak skonkretyzowała – miały się składać kwoty: 12.085,86 zł z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 27 lutego 2013 roku, 3.885,57 zł z tytułu faktury VAT nr (...) z dnia 13 grudnia 2012 roku oraz kwota w wysokości 0,40 zł z tytułu naliczonych powodów kar umownych. Argumentacja skarżącej zasadzała się natomiast na twierdzeniu, iż niesłusznie Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił potrącenia takiej sumy dokonanego w toku niniejszego procesu w odpowiedzi na pozew z dnia 21 grudnia 2012 roku (strona 17) oraz w piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 2013 roku (strony 2 i 3). Przy czym motywem takiego działania Sądu Okręgowego miało być zdaniem apelującej uznanie, iż działania i zaniechania powodów nie przyczyniły się do konieczności poniesienia przez pozwaną kosztów z tytułu robót wykonawców zastępczych przy inwestycjach przy ul. (...) w G. oraz ul. (...) w S., których łączna wartość wynosiła 15.971,43 zł (przy czym zagadnienie różnicy wynoszącej owe 0,40 zł zostanie omówione jeszcze osobno w kolejnych rozważaniach).

Tymczasem konfrontacja motywów rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd I instancji przedstawionych w uzasadnieniu wyroku, w zakresie skarżonym przez pozwaną, z treścią zarzutów sformułowanych w wywiedzionej przezeń apelacji wskazuje na ich całkowitą rozbieżność. Zarzuty sformułowane przez apelującą spółkę pozostawały bowiem w faktycznym oderwaniu od rzeczywistych przyczyn, którymi kierował się Sąd Okręgowy wydając orzeczenie o nieuwzględnieniu potrąconej a wskazanej powyżej łącznej kwoty 15.971,83 zł.

Stąd z gruntu nie mogły okazać się skuteczne podniesione przez tą apelującą zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych, naruszenia przepisów postępowania (a to art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 227 k.p.c.) oraz przepisów prawa materialnego (art. 471 k.c.). Bezprzedmiotowa pozostawała wszak argumentacja apelacji, w której pozwana polemizowała z ustaleniami i oceną dowodów Sądu I instancji w zakresie materii, w której Sąd ten de facto nie zajmował nawet stanowiska, gdyż nie było ku temu potrzeby. Mianowicie, nie oddaje rzeczywistości koronny zarzut

apelacji, jakoby Sąd pierwszej instancji miał zanegować samą zasadność przysługiwania pozwanej roszczenia objętego potrąceniem dokonany pismem procesowym z 23 kwietnia 2013 r. na łączną kwotę 15.971,43 zł z tytułu poniesionych przez pozwaną kosztów napraw wadliwie wykonanych prac przez powodów. Tego rodzaju sytuacja nie miała bowiem miejsca w realiach niniejszej sprawy.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku jasno i wyraźnie wskazuje na to, że Sąd Okręgowy nie wypowiedział się w ogóle w tej kwestii, lecz powodem braku uwzględnienia tego potrącenia było stwierdzenie jego nieskuteczności w wyniku braku dowiedzenia przez stronę pozwaną, iż takie oświadczenie zostało złożone samym powodom. Sąd ten doszedł bowiem do przekonania, iż strona pozwana ograniczyła się do podniesienia zarzutu potrącenia w piśmie procesowym, które zostało wysłane do pełnomocnika procesowego strony powodowej, a zarazem brak było podstaw do przyjęcia, aby pełnomocnik ten był umocowany do odbierania w imieniu powodów oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, gdyż takich podstaw nie daje treść udzielonego mu pełnomocnictwa procesowego oraz nie można wywodzić takiego umocowania z przepisu art. 91 k.p.c. Nieskuteczność doręczenia powodom takiego oświadczenia o potrąceniu wierzycelności złożonego dopiero w toku niniejszego procesu przez pełnomocnika pozwanych, w odróżnieniu do pełnomocnika powodów – będącego jednak umocowanym w zakresie oświadczeń o charakterze również materialnoprawnym (zob. pełnomocnictwo k. 159, por. pełnomocnictwo k. 29), stała się zatem samoistnie jedyną, acz wystarczającą przyczyną nieuwzględnienia przez Sąd I instancji sumy kwestionowanej przez apelującą przy zasądzeniu niewypłaconego powodom wynagrodzenia.

Z taką oceną faktyczną i prawną Sądu Okręgowego w pełni zgadza się Sąd odwoławczy, co zarazem czyni niezasadnym podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 499 k.c. w zw. z art. 498 k.c.

Słusznie zwracał uwagę już Sąd pierwszej instancji, że oświadczenie o potrąceniu ma charakter czynności materialnoprawnej, przy czym do dokonania potrącenia może dojść zarówno w ramach postępowania sądowego, jak i poza nim. W trakcie postępowania sądowego uprawniony może połączyć złożenie oświadczenia woli o potrąceniu z podniesieniem zarzutu potrącenia. Podniesienie zarzutu potrącenia jest wtedy równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeżeli oświadczenie takie nie zostało złożone wcześniej. Stąd też złożenie oświadczenia o potrąceniu, czy to podniesienie zarzutu potrącenia bez wcześniejszego złożenia takiego oświadczenia, jest możliwe przez pełnomocnika w imieniu samej strony, o ile posiada do tego upoważnienie do dokonywania czynności materialnoprawnych. Analogicznie wymóg tego rodzaju dotyczyć więc musi także adresata takiego oświadczenia o potrąceniu, którym jest strona, za którą może ewentualnie również działać pełnomocnik posiadający umocowanie do przyjmowania w jej imieniu oświadczeń o charakterze materialnoprawnym.

Zgodnie z art. 499 k.c. potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Przewidziane w art. 499 k.c. oświadczenie o potrąceniu ma zatem charakter konstytutywny i bez niego - mimo spełnienia ustawowych przesłanek potrącenia (art. 498 § 1 k.c.) - nie dojdzie do wzajemnego umorzenia wierzycelności. Oświadczenie to staje się zaś skuteczne dopiero z chwilą, gdy doszło do wierzyciela wzajemnego w taki sposób, że mógł się on zapoznać z jego treścią (art. 61 k.c.). Te okoliczności zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) powinna zaś wykazywać strona, która ze skutecznego złożenia oświadczenia o potrąceniu wywodzi skutki prawne, a w niniejszej sprawie była nią niewątpliwie strona pozwana.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym pogląd Sądu Najwyższego wyrażony ostatnio w wyroku z dnia 7 marca 2013 r. (II CSK 476/12, LEX nr 1314394), a wcześniej w cytowanych już przez Sąd Okręgowy wyrokach z dnia 12 października 2007 r. (V CSK 171/07, LEX nr 485894) oraz z dnia 10 sierpnia 2010 r. (I PK 56/10, OSNP 2011/23-24/295), iż w żadnym razie treść art. 91 k.p.c. nie daje podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu prawa do przyjmowania w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących. Zdarzało się bowiem, iż w przeszłości Sąd Najwyższy liberalizował swoje stanowisko, zgodnie z którym zakres umocowania z art. 91 k.p.c. nie uprawnia pełnomocnika procesowego do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, wskazując, iż założenie celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu pozwala niekiedy uznać, że zakresem umocowania strona objęła także złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, jeżeli jest to niezbędne dla obrony jej praw w procesie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2004 r., I CK 181/03, LEX nr 163977).

Takiemu dalszemu uelastycznianiu stanowiska w tej mierze, jeśli chodzi o sytuację odwrotną, tj. czy oświadczenie może zostać przyjęte przez pełnomocnika procesowego powoda i tym samym czy można uznać, że dotarło do adresata (art. 61 § 1 k.c.), stanowczo sprzeciwił się jednak Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku z dnia 7 marca 2013 r. Mianowicie wskazał tamże, iż w przypadku przyjmowania przez pełnomocnika procesowego strony w imieniu mocodawcy oświadczeń kształtujących jego sytuację materialnoprawną, nie sposób rozszerzać zakresu pełnomocnictwa przez wykładnię celowościową, skoro z procesowego punktu widzenia byłoby to niekorzystne dla strony rozszerzenie zakresu umocowania wywołujące skutek w postaci dojścia do adresata materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu. Nie można zatem aprobować tezy jakoby taki zakres pełnomocnictwa był efektem celowego działania mocodawcy nakierowanego na wygranie procesu. Taką argumentację w pełni także aprobuje Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę.

Skoro zatem oświadczenie o potrąceniu może wywrzeć skutek dopiero z chwilą dojścia do adresata (art. 61 k.c.), to oświadczenie o potrąceniu zawarte, czy to w odpowiedzi na pozew (k. 156-157) – jeśli chodzi o ww. kwotę 0,40 zł, czy to dopiero następnie w piśmie procesowym z 23 kwietnia 2013 r. (k. 229-232) – jeśli chodzi o ww. kwotę 15.971,43 zł, doręczone jedynie nieumocowanemu do jego przyjęcia pełnomocnikowi procesowemu powodów, nie mogło być w żadnym razie ocenione jako skuteczne. Adnotację o doręczeniu ww. dokumentów pełnomocnikowi procesowemu strony powodowej w tej sprawie zawarła zaś w ww. pismach sama strona pozwana (k. 158, 232). Natomiast pełnomocnik powodów dysponował jedynie pełnomocnictwem procesowym (k. 29), co nie upoważniało go do przyjęcia w ich imieniu materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, co z procesowego punktu widzenia byłoby działaniem niekorzystnym dla mocodawców. Pełnomocnictwo procesowe udzielone adwokatowi M. D. obejmowało li tylko uprawnienia stricte procesowe określone w art. 91 k.p.c. Wypadało zatem w tym stanie rzeczy przyjąć, że pełnomocnik procesowy powodów nie był osobą umocowaną do przyjęcia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu.

Oświadczenie o potrąceniu złożone dopiero w toku przedmiotowego postępowania sądowego nie wywołało więc w chwili jego złożenia skutków prawnych w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności, albowiem nie dotarło do wierzycieli wzajemnych, a przynajmniej nie zostało to przez stronę pozwaną wykazane. Ponadto, Sąd odwoławczy pragnie również zwrócić uwagę, iż brak było dowodów na to, aby pozwana potrąciła wskazaną kwotę poza procesem lub przed jego rozpoczęciem, czemu zresztą przeczyłaby w takim razie treść uzasadnienia rozpoznawanej apelacji.

Jednocześnie, w związku z postawionym przez apelującą zarzutem naruszenia art. 484 § 1 k.c., należało wyjaśnić, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo uwzględnił jako skutecznie potrąconą kwotę 52.118 zł, a nie – jak to postuluje skarżąca – kwotę o 40 gr wyższą. Takie rozstrzygnięcie pozostaje wyrazem konsekwentnej kontynuacji omówionego powyżej zasadnego stanowiska tego Sądu, przyjąwszy, iż skoro na gruncie art. 499 k.c. nie można uznać za skutecznie doręczone stronie powodowej oświadczenia o potrąceniu zawartego w odpowiedzi na pozew w zakresie m.in. wskazanej tam kwoty 52.118,40 zł (k. 156), to o skutecznym potrąceniu można było mówić jedynie w odniesieniu do oświadczenia przedprocesowego pozwanej. Na etapie przedsądowym, w dniu 20 lipca 2011 r. strona pozwana skierowała bowiem do samych powodów (prowadzących działalność gospodarczą na podstawie umowy spółki cywilnej pod nazwą (...)) pismo, w którym dokonała potrącenia na kwotę 52.118 zł (k. 121), a które to sama strona powodowa załączyła do swego pozwu, potwierdzając tym samym dotarcie tego pisma do jej wiadomości. Przez wzgląd na powyższe Sąd Apelacyjny uznał, iż w pełni słusznie Sąd I instancji ograniczył więc uwzględnioną kwotę skutecznego potrącenia do sumy wskazanej w owym piśmie z 20 lipca 2011 r., czyli niższej o 40 gr, gdyż w tych granicach doszło do skutecznego potrącenia należności pozwanej z wynagrodzeniem przynależnym powodowi i umorzenia wzajemnych wierzytelności z tych tytułów.

Wobec ustalonej przez Sąd I instancji bezskuteczności oświadczenia o potrąceniu zawartego w odpowiedzi na pozew oraz w piśmie procesowym z 23 kwietnia 2013 r. brak było natomiast podstaw do weryfikowania, czy taka wierzytelność pozwanej na sumę 15.971,83 zł wskazana w apelacji w ogóle istnieje. Sąd Okręgowy nie badał więc nawet takich kwestii, które aktualizowałyby się jedynie w razie gdyby, takie oświadczenie mogło odnieść skutek prawny, a taki stan rzeczy nie został wykazany w niniejszej sprawie przez stronę pozwaną. W tej sytuacji daremne były wszelkie zarzuty apelacji pozwanej dotyczące rzekomo niewłaściwej oceny zeznań przesłuchanych w sprawie

świadców i dokumentów oraz wyprowadzonych stąd błędnych ustaleń, skoro Sąd orzekający w pierwszej instancji zebranych dowodów pod tym kątem ewidentnie nie oceniał, gdyż z omówionych wyżej względów nie było to ani konieczne ani celowe. Nawet więc jeśliby założyć, iż rzeczywiście dokumenty oraz zeznania wskazanych przez apelującą świadków potwierdzałyby, iż powodowie ponoszą odpowiedzialność za konieczność wykonania napraw, to i tak apelacja nie mogłaby odnieść w ten sposób zamierzonego przezeń skutku, skoro w ramach tego postępowania sądowego pozwana nie zgłosiła skutecznie żądania procesowego w zaskarżonym zakresie. Do potrącenia długu z wierzycelnością nie dochodzi bowiem automatycznie tylko przez to, że istnieją dwie wzajemne wierzycelności nadające się do potrącenia, ale konieczne jest oświadczenie, że korzysta się z prawa potrącenia, złożone wierzycielowi wzajemnemu, z uwzględnieniem zawartych wyżej rozważań. Bez skutecznego złożenia oświadczenia o potrąceniu, bądź zgłoszenia powództwa wzajemnego, Sąd nie był zatem władny uwzględnić wierzycelności pozwanej względem powodów z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, nawet jeśli istnieje i jest uzasadniona, co nie wyklucza możliwości jej dochodzenia w ramach odrębnego procesu.

Reasumując wskazać należy, że żaden z zawartych w apelacji pozwanej zarzutów nie okazał się zasadny, co prowadziło do jej oddalenia.

Bezasadna okazała się również apelacja powodów.

Skarżąca strona powodowa skupiła się głównie na podważaniu istnienia wierzycelności pozwanej z tytułu kar umownych za zwłokę w realizacji robót w M. oraz przy ul. (...) w G., której skuteczne potrącenie na kwotę 52.118 zł uwzględnił Sąd pierwszej instancji, jak również na podważaniu stanowiska tego Sądu, który z kolei nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania powodów zasądzenia na ich rzecz kwoty 8.635,01 zł tytułem zwiększonych kosztów związanych z wykonaniem kamery obrotowej zamiast pierwotnie projektowanych dwóch kamer stałych.

Sam fakt opóźnienia w zakresie ustalonym przez Sąd Okręgowym bezspornie wynikał ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, czego nie kwestionowali zresztą sami skarżący.

Zakres odpowiedzialności dłużnika z tytułu kar umownych wiąże się zaś z zakresem ogólnej odpowiedzialności kontraktowej przewidzianej w art. 471 k.c. Z tego też względu przesłanki obowiązku zapłaty kary umownej są określane przez przyzmat ogólnych zasad kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, przy czym stosownie do art. 484 § 1 k.c. kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości, bez względu na wysokość poniesionej szkody. Z przepisu art. 471 k.c. wynika więc domniemanie, iż nie wykonując lub nienależycie wykonując zobowiązanie dłużnik działa w sposób zawiniony. Oznacza to w konsekwencji, że również w przypadku dochodzenia przez wierzyciela odszkodowania z powołaniem się na kary umowne, dłużnik może się uwolnić od obowiązku zapłaty kary umownej jeżeli wykaże on, iż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2010 r., II CSK 180/10, LEX nr 970070; z dnia 7 lipca 2005 r., V CK 869/04, LEX nr 150649; z dnia 31 marca 2004 r., III CK 446/02, LEX nr 585806; z dnia 11 lutego 1999 r., III CKN 166/98, LEX nr 521867; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 marca 2013 r., I ACa 158/13, LEX nr 1313460).

Tym niemniej, jak trafnie ocenił Sąd pierwszej instancji, w realiach rozpatrywanego przypadku powodowie nie podolali takiemu ciężarowi udowodnienia, iż do opóźnienia doszło z przyczyn od nich niezależnych.

Przede wszystkim w przekonaniu Sądu drugiej instancji nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów w postaci zeznań powoda M. R., które – jak wynika z apelacji wywiedzionej przez stronę powodową - miały stanowić wystarczający dowód do wykazania, iż nie ponoszą oni odpowiedzialności za opóźnienie w realizacji ich prac. Z oczywistych względów Sąd nie mógł się oprzeć w tej, spornej przecież między stronami kwestii li tylko na wyjaśnieniach złożonych w sprawie przez powoda M. R., jak to się postuluje w apelacji. Samo gołosłowne twierdzenie strony, w sposób naturalny i oczywisty zainteresowanej korzystnym dla niej wynikiem sprawy, a dotyczące okoliczności istotnych dla sprawy, nie stanowi dowodu, lecz wymaga udowodnienia innymi środkami dowodowymi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Nie wystarcza więc dla udowodnienia tej, zasadniczej dla sprawy okoliczności, wyłącznie twierdzenie

o niej przez stronę powodową, gdyż w jednakowy sposób należałoby przecież podejść do oceny stanowiska strony pozwanej, które jest z nim sprzeczne.

Znamienne jest zaś to, iż nawet w apelacji skarżący powodowie nie wskazują innych dowodów na poparcie podtrzymywanej przez nich wersji co do przyczyn opóźnienia, a które to Sąd pierwszej instancji miałby pominąć, bądź niewłaściwie ocenić. Jeśli wszak chodzi o przywołane w środku odwoławczym zeznania świadka T. G., to trzeba zauważyć, iż sami apelujący wprost przyznali, iż zeznania tego świadka cyt. „bezpośrednio się do tej okoliczności nie odnoszą”. Skarżący uzasadniali, iż świadek ten mógł po prostu nie przypominać sobie wszystkich okoliczności dotyczących każdej z inwestycji prowadzonej przez pozwaną, a której powodowie byli podwykonawcami. Skoro więc nawet ten świadek miałby nie pamiętać przyczyn opóźnienia przedmiotowych frontów robót, to a contrario jego zeznania nie mogły stanowić potrzebnemu stronie powodowej dowodu, iż było to następstwem okoliczności, za które nie ponosili odpowiedzialności. Warto na dodatek odnotować, iż stwierdzone przez Sąd I instancji opóźnienie dotyczyło robót na dwóch obiektach, podczas gdy apelujący odnosili się w swej argumentacji jedynie do prac realizowanych przy ul. (...) w G.

Stąd tak sformułowany przez powodów zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy nie mógł się odnieść skutku. Wypada w tym kontekście przypomnieć, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak: Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753; z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136; z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, LEX nr 172176; z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, LEX nr 174185). Wobec tego zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12.04.2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2.04.2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758). Jeżeli bowiem z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, OSNC 2000/7-8/139).

Polemiczny i zarazem abstrahujący od okoliczności niniejszej sprawy charakter miało też stanowisko apelujących co do wpływu na opóźnienie ich robót okoliczności opóźnienia przez pozwaną rozpoczęcia prac ziemnych czy budowy ogrodzenia, bądź co do potrzeby zasięgnięcia wiadomości specjalnych dla ustalenia wpływu budowy ogrodzenia na ich opóźnienie. Nie dość, że należało w tej mierze przyznać Sądowi pierwszej instancji rację, to trzeba podkreślić, iż okoliczności wskazywane jako bazowe, tj. opóźnienie rozpoczęcia prac ziemnych i budowy ogrodzenia, nie zostały przecież w ogóle w tej sprawie wykazane jeśli chodzi o przedmiotowe inwestycje, co już w pierwszej kolejności zaznaczył i omówił Sąd Okręgowy. Jak potwierdził zresztą Sąd Apelacyjny, zeznania samego powoda w żadnym razie nie stanowią dowodu zaistnienia takich okoliczności. Natomiast ocena zeznań świadka T. G. nie została skutecznie podważona przez apelujących w ramach uprawnień przynależnych sądowi z mocy art. 233 § 1 k.p.c. Co równie istotne, także Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, iż te zeznania, jak i zeznania pozostałych przesłuchanych w sprawie świadków, powinny zostać ocenione w ten sam sposób, jak to uczynił Sąd Okręgowy. W związku z powyższym nie mógł odnieść skutku argument powodów, oparty na ustaleniach tego Sądu dotyczących inwestycji przy ul. (...) w S.,

skoro w odniesieniu do inwestycji przy ul. (...) w G. nie zostało wykazane, iż doszło do opóźnienia budowy ogrodzenia przez pozwaną.

Także w kwestii montażu kamery obrotowej zamiast dwóch kamer stałych w ramach inwestycji przy ul. (...) w G., co miało spowodować wyższy koszt od pierwotnie zakładanego o sumę 8.635,01 zł, której zasądzenia również dochodzili powodowie, a których żądanie w tej mierze zostało oddalone, Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskowanie Sądu pierwszej instancji nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c., rozumianej w sposób powyżej wyjaśniony, ani też nie uchybia przepisowi art. 231 k.p.c.

Wyraźnie przecież w wiadomości e-mail z 17 kwietnia 2011 r. (k. 66) oraz w notatce z 3 czerwca 2011 r. (k. 79) ze strony pozwanej wskazywano na konieczność porównania kosztów prac pierwotnie zakładanych w stosunku do zamiennych dotyczących monitoringu, zaś taki szczegółowy kosztorys miał przedłożyć wykonawca, a którego brak jest w aktach sprawy. To natomiast uzasadnia wniosek, iż pozwana nie zaakceptowała wskazywanego obecnie przez powodów kosztu, nie mówiąc o tym, iż strona powodowa nie przedłożyła materiałów źródłowych, które miałyby potwierdzać poniesienie ich w takiej właśnie wysokości, na co również zwracał uwagę Sąd I instancji. Natomiast nie wystarcza dla skutecznego podważenia oceny dowodów przez ten Sąd przedstawienie przez stronę jedynie alternatywnego stanu faktycznego. Nie zostało przy tym także wykazane twierdzenie podniesione w apelacji, jakoby zamontowanie kamery obrotowej miało stanowić rekompensatę wobec zwłoki w prowadzeniu prac przez pozwaną, zamiast kary umownej naliczonej jej przez inwestora.

Ponad taką argumentację Sąd odwoławczy pragnie podnieść, iż wynagrodzenie powodów zostało ustalone jako wynagrodzenie ryczałtowe (k. 50 - § 5 ust. 1 umowy). Oznaczało to, że nie mogli domagać się podwyższenia wynagrodzenia, gdyż zgodnie z § 5 ust. 2 i 3 umowy takie wynagrodzenie ryczałtowe obejmowało wszystkie koszty związane z realizacją robót objętych dokumentacją projektową oraz specyfikacją techniczną wykonania i odbioru robót, w tym ryzyko wykonawcy z tytułu oszacowania wszelkich kosztów związanych z realizacją przedmiotu umowy, a także oddziaływania innych czynników mających lub mogących mieć wpływ na koszty, zaś niedoszacowanie, pominięcie oraz brak rozpoznania zakresu przedmiotu umowy nie może być podstawą do żądania zmiany tego wynagrodzenia ryczałtowego. Ryzyko zwiększenia kosztów w toku wykonywania umowy przejęli więc na siebie wykonawcy, stąd żądanie powodów było niezasadne. Nadto stosownie do postanowienia § 11 ust. 1 umowy (k. 51v.) ewentualnie musieliby oni uzyskać pisemną zgodę pozwanej na zwiększenie pierwotnie ustalonych kosztów o określoną sumę, pod rygorem nieważności, a takiej do akt sprawy też nie przedstawili.

Wreszcie zaś nie było zasadne stanowisko wyrażone przez skarżących w kwestii okresu zasądzenia odsetek ustawowych przez Sąd Okręgowy od należności stwierdzonej w fakturze VAT nr (...) z 30 grudnia 2010 r. Sąd pierwszej instancji zasądził odsetki ustawowe od kwoty 27.481,44 zł (wynikającej z ww. faktury VAT) od dnia 15 czerwca 2011 r. (nie od dnia 15 czerwca 2014 r., jak omyłkowo wskazano w zarzutach apelacji). W realiach tego przypadku Sąd Apelacyjny uznał za prawidłowe przyjęcie daty rozpoczęcia biegu 25-dniowego terminu płatności zgodnie z § 5 ust. 7 umowy co do faktury nr (...) (k. 93) dopiero od daty pełnego zakończenia wykonywania przez powodów frontu robót przy ul. (...) w G., którego ta faktura dotyczyła. W treści faktury wyraźnie zaś zaznaczono, iż dotyczyła prac z zakresu wykonania oświetlenia. Tymczasem w porozumieniu z 30 grudnia 2010 r. strony przedłużyły termin wykonania prac oświetleniowych do 30 kwietnia 2011 r. (k. 58), a prace te zostały ostatecznie wykonane do dnia 20 maja 2011 r. (k. 80), co rzeczywiście uzasadniało przyznanie odsetek ustawowych od dnia 15 czerwca 2011 r., jak uczynił to Sąd Okręgowy. Natomiast prawidłowości takiego stanowiska w żadnym razie nie wyklucza podnoszona przez powodów okoliczność, iż jeszcze przed tą datą pozwana dokonała częściowej spłaty, albowiem dłużnik może spełnić swoje zobowiązanie choćby jeszcze przed terminem jego wymagalności.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje jako bezzasadne.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 105 § 2 i art. 108 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28

września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 490), a wyrażały się w kosztach zastępstwa procesowego pozwanej w zakresie wygranej co do apelacji powodów, o których zasądzenie wniosła w wywiezionej pisemnej odpowiedzi na tę apelację.

Natomiast strona powodowa nie złożyła pisemnej odpowiedzi na apelację, a będąc reprezentowana przez pełnomocnika na rozprawie apelacyjnej także nie zgłosiła odpowiedniego wniosku stosownie do treści przepisu art. 109 § 1 k.p.c.

SSA M. Iwankiewicz SSA A. Sołtyka SSA I. Wiszniewska